

EWANGELIA (J 12, 20-33)

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi.

A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został otoczony chwałą Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli ziarno pszenicy, wpadłszy w ziemię, nie obumrze, zostanie samo jedno, ale jeśli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. Kto zaś chciałby Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, wsław imię Twoje!»

Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wsławiłem i jeszcze wsławię». Stojący tłum to usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie wyrzucony precz. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie».

To mówił, oznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

„DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 267, 1665)

*Widzisz moje miłosierdzie dla grzeszników, które się w tej chwili w całej mocy objawia. Patrz, jak małość napisała o nim, jest to dopiero jedną kroplą. **Czyń, co jest w twojej mocy, aby grzesznicy poznali moją dobroć.***

Jezus mi powiedział, że najwięcej mu się przypodobam przez rozważanie Jego bolesnej męki, i przez to rozważanie wiele światła spływa na duszę moją. Kto chce się nauczyć prawdziwej pokory, niech rozważa mękę Jezusa. Kiedy rozważam mękę Jezusa, to mi przychodzi jasne pojęcie wielu rzeczy, których przedtem zrozumieć nie mogłam. Ja chcę być podobna do Ciebie, Jezu, do Ciebie ukrzyżowanego, umęczonego, upokorzonego. Jezu, odbij na duszy i sercu moim swoją pokorę. **Kocham Cię, Jezu, do szaleństwa.** Ciebie wyniszczzonego, takiego, jak Cię wskazuje prorok, jakby nie mógł w Tobie dostrzec

postaci ludzkiej dla wielkich boleści. W takim stanie kocham Cię, Jezu, do szaleństwa. Boże wiekuisty i niezmierny, **co uczyniła z Ciebie miłość...?**

- ➔ Zdumiewająca jest miłość naszego Boga. Czy potrafię się nią zachwycić, dziękować za nią i uwielbiać Boga?
- ➔ Jak w tym szczególnym czasie Wielkiego Postu odpowiem na pragnienie Jezusa, aby grzesznicy poznali Jego dobroć?
- ➔ W tym tygodniu będę towarzyszyć Jezusowi w Jego ostatnich chwilach przed męką podjętą z miłości do mnie.